Rok XIII. Nr. 293 SOSNOWIEC, poniedziałek 24 października 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Redakcji 6.16.52 Administracji 6.14.97 Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7 19-68.

»Baczmy, abyśmy nie zbojkotowali potęgi Rzeczypospolitej«

Przemówienie prem. Składkowskiego w Kaliszu

KALISZ, 23. 10. PAT. Przemówienie pana premiera gen. Floriana Sławoj-Składkowskiego, wygłoszone na zebraniu przedwyborczym dnia 23 Października b. r.

SZANOWNI PAŃSTWO!

Po raz drugi już w stosunkowo krótkim czasie mam zaszczyt stanąć przed Wami jako kandydat na posła. Czas ten jest stosunkowo krótki, gdyż wynosi zaledwie 3 lata, podczas gdy przecież wybieraliście mnie Państwo w 1935 roku na lat 5. Mogłem więc przypuszczać, że cieszyć się będę, jako poseł zaszczytnym zaufaniem moich wyborców aż do jesieni roku 1940.

Niestety, nieubłagane życie jakże często krzyżuje nasze plany: Sejm został rozwiązany na dwa lata przed upływem kadencji. I oto znowu jestem zmuszony zajmować Państwu czas moją kandydacką mową wyborczą. Taka mowa wyborcza powinna by zamknąć w sobie całą sytuację polityczną polski i wiele obietnic z pracy przyszłego posła na terenie wyborczym...

Ja przyznam się Państwu takiej „wielkiej" mowy nie wygłoszę, nie usłyszycie też ode mnie Państwo szumnych i ponętnych obietnic, natomiast za swój obywatelski obowiązek uważam szczerze bez osłonek, po chłopsku odpowiedzieć w dzisiejszym moim przemówieniu na jedno tylko pytanie, ale za to pytanie zajmujące w tej chwili w związku z wyborami parlamentarnymi opinię całej Polski, pytanie, które w największym skrócie brzmi:

głosować czy nie głosować

Proszę Państwa, Sejm i Senat zostały rozwiązane przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, gdyż nie dawały nadziei, że zajmą się zmianą ordynacji wyborczej.

Pan Prezydent w dekrecie wskazał wyraźnie przyszłym ciałom ustawodawczym — jako główną pracę — ordynację wyborcza.

Dla każdego nieuprzedzonego człowieka jasną jest rzeczą, że poprawa ordynacji wyborczej to wielki krok naprzód w kierunku dopuszczenia szerokich mas ludności do życia politycznego Polski a więc do decydowania o losach naszego Państwa.

W myśl naszej konstytucji mogą zmienić ordynację wyborczą jedynie izby parlamentarne: Sejm i Senat.

Dlatego wybory obecne mają szczególnie ważne znaczenie dla przyszłości Polski (oklaski). Mimo to istnieją w Polsce ludzie specjalnie wygodni, którzy dziś nie chcą głosować do Sejmu, mającego poprawić ordynację wyborczą — nie chcą głosować dla tego właśnie, że ta ordynacja wyborcza jest zła.

Politycy tacy podobni są do podróżnych którzy zatrzymali swój marsz u podnóża góry na szczyt, której wejść koniecznie muszą. Ale zawahali się dla tego, że zbocza gór stromę są i niewygodne.

Mimo tych przeszkód i niewygód wejść na tę górę musimy, musimy chociażby różnymi drogami, ale wszyscy zejść się razem na stromym i trudnym do osiągnięcia szczycie którego imię

jedność narodowa

Wszystkie przeszkody, przesądy i wzajemne niechęci i urazy musimy zwalczyć i poświęcić dla tej jedności.

Trzy lata po śmierci wskrzesiciela Polski Józefa Piłsudskiego skupić się musimy w zwartym, karnym ordynku wokół Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego-Rydza (burzliwe okrzyki: niech żyją)

Wojsko — duma i siła narodu, musi mieć w obecnych decydujących chwilach niezłomnie mocne zaplecze — w naszych sercach, bijących jednym rytmem (oklaski).

Nie ma dziś czasu na upory i bojkoty partyjne.

Baczmy, abyśmy tymi ślepymi bojkotami nie „zbojkotowali" potęgi Rzeczypospolitej. Pamiętajmy, że półtora wieku temu ślepa, zapamiętała mania „wolności" szlacheckiej podkopała siłę i znaczenie Polski, wtedy również wszystko co nie dogadzało przywódcom braci szlacheckich okładano bojkotem:

nie pozwalam

Dziś przywódcy stronnictw politycznych usiłują bojkotować wybory.

Najbardziej zdecydowanie występują tu przywódcy stronnictwa narodowego. Nie jest to żadną niespodzianką; bojkotowali oni całą pracę dla Państwa wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego i bojkotują do dziś dnia wszystko, co w Polsce nie odpowiada ich celom. W przededniu wielkiego zwycięstwa Marszałka Piłsudskiego w sierpniu 1920 roku endeccy przywódcy pakowali swoje sufity uciekając z Warszawy na zachód.

Z pogardą patrzyli na nich chłopi i robotnicy, walczący o wolność Polski.

Dziś przywódcy części chłopów i robotników stają do bojkotu wyborów na równi z endekami.

Wierzę głęboko, że ofiarny robotnik i chłop polski nie pójdzie tą samą drogą bezmyślnego bojkotu, którą idą prowodyrzy endecy.

Wierzę głęboko, że przywódcy stronnictw politycznych nie mają żadnego prawa moralnego odciągnąć wolnych obywateli Państwa polskiego od wypełnienia ich prawa i obowiązku — głosowania (huczne oklaski, okrzyki i brawo).

Głosowanie jest indywidualnym prawem każdego obywatela i nikt mu w Polsce tego prawa nie zdoła odebrać.

Wierzę w zdrowy instynkt państwowy narodu polskiego i dlatego wierzę, że bojkot wyborów, prowadzony w groteskowym, karykaturalnym wysiłku trzech sztabów, endeckiego, socjalistycznego i ludowcowego, że taki bojkot nie uda się (burzliwe oklaski).

Na szczęście bowiem nie mieszkamy na słonecznej wyspie gdzie moglibyśmy gnuśnieć w bezczynności i swarach.

Przodkowie nasi osiedli na skrzyżowaniu dróg Europy w surowych warunkach bytowania, gdzie możliwą jest jeno klęska lub zwycięstwo (oklaski).

Bojkot zaś instytucji własnego Państwa jest bronią słabych, zgorzkniałych i zawiedzionych dlatego my wypełnimy nasz obowiązek.

W imię jedności narodu i pod hasłem poprawy odynacji wyborczej będziemy głosować.

Polska pomoże Słowacji

w uzyskaniu jej bytu państwowego

PRAGA, 23. 10. W związku z wizytą posła Sidora w Warszawie dzienniki praskie ograniczają się przeważnie do zamieszczania komunikatów oficjalnych.

Jedynie w biuletynie agencji „Central European Radio" ukazał się artykuł w sprawie audiencji posła Sidora u min. Becka. Artykuł donosząc że przedmiotem rozmowy posła Sidora z min. Beckiem były najbliższe zamierzenia rządu słowackiego w stosunku do Węgier oraz współpraca Słowacji z Polską stwierdza, iż poseł Sidor miał okazję przekonać się, iż rząd polski trwa nadal przy swych zamiarach utworzenia wspólnej granicy z Węgrami. W Warszawie podkreśla się, iż rząd polski jest przekonany, iż Słowacja winna dążyć do uzyskania całkowitej niepodległości. Koła polityczne przypuszczają w związku z tym, iż min. Beck poinformował posła Sidora iż Słowacja może liczyć na pełną pomoc Polski w wypadku, gdyby zdecydowała się na niezależny byt państwowy.

Nowy projekt czeski

PARGA, 23. 10. „Bohemja" donosi iż rząd czechosłowacki opracował nowy projekt uregulowania granicy z Węgrami. Projekt ten ma być doręczony. Nie ulega wątpliwości, że nieraczej skiemu. Jako miejsce przyszych rokowań wymieniają Budapeszt i Piszczany. eNi ulega wątpliwości, że niezależnie od kontaktów, między Pragą i Budapesztem zostały podjęte pewne rozmowy za pośrednictwem premiera kar patoruskiego Brody, który od czwartku bawi w Budapeszcie.

PRAGA, 23. 10. Kierownictwo słowackiej partji ludowej objął drugi wiceprezes tego stronnictwa, poseł Siwak Dotychczasowy prezes partji, Tiso zrzekł się tej funkcji z powodu objęcia stanowiska premiera i nawału pracy w związku z tym stanowiskiem.

Polska remisuje z Norwegią 2:2(0:2)

Słaba gra naszej drużyny

Na Stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie odbył się w niedzielę z nieprzywałym zainteresowaniem oczekiwany mecz międzypaństwowy Polska — Norwegja.

Pierwszą połowę Norwegowie grają z wiatrem i bardzo często atakują niebezpiecznie naszą bramkę. Wiaśnie, nim nawet obydwie drużyny zdołały się rozegrać, pada już w 7 minucie pierwsza bramka dla Norwegów z ostrego strzału lewego łącznika, Nordahla w prawy górny róg.

W 17 minucie Wiljmowski ma doskonałą pozycję do zdobycia bramki, jednakże sędzia niesłusznie odgwizduje spalony.

Polacy zupełnie niepotrzebnie forsują grę górą. W 40 minucie następuje niezwykle groźny atak gości na naszą bramkę, który też zakończył się zdobyciem gola przez Martinsena — 2:0 dla Norwegów. Ostatnie pięć minut pierwszej połowy mijają na obustronnych atakach, jednak już częstszych ze strony Polaków.

Druga połowa z początku jest wyrównana, następnie zaś toczy się pod coraz to bardziej rosnącą przewagą Polaków. W 28 minucie przewaga Polaków uwidoczniona zostaje wspaniałą bramką strzeloną przez Piecę I.

Dopingowani przez publiczność i zachęceni zdobyciem bramki, Polacy coraz to efektowniej atakują. Nie znaczy to jednak, że Norwegowie opadli na siłach. Zupełnie przeciwnie, grają oni w dalszym ciągu szybko i sprawnie również raz po raz zagrażając bramce polskiej.

Cóż, kiedy przewaga Polski jest już zupełnie widoczna, czego najlepszym dowodem jest zdobycie w 41 minucie przez Wilimowskiego bramki wyrównawczej. Do końca gry wynik nie uległ już zmianie.

Jeśli chodzi o ocenę drużyn, to na pewno bezapelacyjnie drużyna norweska była lepsza, bardziej zgrana i szybsza. Przede wszystkim graczy norweskich cechował wspaniały start do piłki. Grają oni dawnym angielskim stylem.

Nasza narodowa jedenastka grała o wiele gorzej, niż z Jugosławią. Daleko jej do klasy, jaką wykazała w ubiegłym roku.

Na meczu obecnym był przez cały czas zawodów marszałek Śmigły-Rydz Sędziował p. Langenus. Publiczności 20 tysięcy.

SPORT

Tylko dzięki lepszemu stosunkowi bramek

Brygada mistrzem jesiennym Zagłębia

Wczoraj oficjalnie zostały zakończone mistrzostwa ligi okręgowej. Mistrzem ligi została częstochowska Brygada przed Unią sosnowiecką dzięki lepszemu stosunkowi bramek przy równej ilości punktów (po 15). Pozostały do rozegrania dwa mecze: Zagłębie — Sarmacja i Zagłębianka — Brynica, które jednak wpływu na dwa pierwsze miejsca nie będą miały.

Wczorajsze spotkania przyniosły sensacyjną porażkę mistrza Brygady w Zawierciu.

WARTA — BRYGADA 1:0 (0:0).

Zawierciańska Warta odniosła sensacyjne zwycięstwo nad liderem tabeli Brygadą w stosunku 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Ślimak. Gra stała na dobrym poziomie i obfitowała w emocjonujące momenty. Warta miała nieznaczną przewagę, strzelając często na bramkę przeciwnika, jednak Krzyk bronił w najtrudniejszych sytuacjach. Dopiero w drugiej połowie gry musiał skapitulować przed strzałem Ślimaka w zamieszaniu podbramkowym. Sędziował dobrze p. Sozański.

UNIA — CKS. 4:2 (3:1).

W Sosnowcu Unia pokonała CKS 4:2 (3:1). Bramki dla Unii zdobyli: Długajczyk — 2, Drożniak i Brom, a dla CKS. Berger i Dyrda.

Spotkanie, do którego oba kluby zmobilizowały swe najlepsze siły, rozpoczęło się sensacyjnie, gdyż nie upłynęło 5 minut, a Unia prowadziła 2:0 ze strzału Broma i Drożniaka. W cztery minuty później CKS. w zamieszaniu podbramkowym strzelił bramkę przez Bergera. Przed końcem gry, strzał Dudka ze skrzydła, odbił się od sztangi, a nadbiegający Drożniak wspaniałą bombą ustalił wynik do przerwy.

W drugiej części gry Unia będąc w przewadze zmarnowała kilka murowanych sytuacyj. W tej części gry bramki zdobyli Dyrda dla CKS. i Długajczyk dla Unii.

Sędziował objektywnie p. Grabiński, który poza kilkoma drobnemi przeoczeniami był zdecydowany w swych orzeczeniach, trzymając graczy w karbach.

ZAGŁĘBIANKA — SKRA 3:1 (0:1).

W Będzinie Zagłębianka pokonała częstochowską Skrę 3:1 (0:1). Bramki dla Zagłębianki zdobyli: Kwapisz 2 i Jankowski, a dla Skry — Gałuszka.

Skra miała naogół przewagę, jednak natak jej zawodził pod bramką. W drugiej części gry Zagłębianka zdołała przechylić szanse na swoją korzyść.

BRYNICA — CZĘSTOCHÓWKA 3:0 w. o.

Brynica otrzymała walkowerem punkty za mecz z Częstochówką, która jest zawieszona przez okręg.

Ostatni mecz Zagłębie — Sarmacja, jak to wczoraj donosiliśmy, nie odbył się z powodu przełożenia go, za zgodą klubów, na inny termin.

TABELA.

Po ostatnich rozgrywkach tabela ukształtowała się następująco:

Klub	gier	pkt.	st. br
Brygada	9	15	44:10
Unia	9	15	30:13
Zagłębianka	8	11	25:15
Sarmacja	8	11	16:13
C. K. S.	9	8	21:24
Warta	9	8	17:30
Skra	9	7	17:18
Zagłębie	8	6	27:20
Brynica	8	5	9:31
Częstochówka	9	0	0:34

Zasłużone zwycięstwo pięściarzy Makabi

nad Ruchem (W. Hajduki) 10:6 pkt.

Wczoraj w sali kina „Patria" w Sosnowcu odbył się mecz bokserski o mistrzostwo klasy A Śl. OZB. pomiędzy wicemistrzem Polski Ruchem z Wielkich Hajduk i miejscową Makabi.

Wyniki poszczególnych walk są następujące (zawodnicy Ruchu na pierwszym miejscu):

musza: Kocz przegrał na punkty z Grinem,

kogucia: Chmiel przegrał w II rundzie przez poddanie się Salowi,

piórkowa: Korzeniec II przegrał po zaciętej walce na punkty z Abrahamem,

lekka: Manecki dał próbę doskonałego boksu i bez wysiłku znokautował w I rundzie słabego Londnera.

półśrednia: Waloszek wygrał w. o. z powodu niestawienia się zawodnika Makabi,

średnia: Bieniek przegrał na punkty z Akermanem po bardzo zaciętej walce,

półciężka: Kolonko po emocjonującej walce pokonał z trudem Potoka,

ciężka: wobec braku zawodnika Ruchu zwyciężył Kneller walkowerem.

W ogólnej punktacji zwyciężyła wiec Makabi w stosunku 10:6. Sędziowali w ringu p. Wypusz, a na punkty p. Rzyman, dobrze. Zainteresowanie zawodami duże.

Śląsk Górny — Zaolzie

7:5 (2:1)

W niedzielę odbył się w Karwinie w ramach uroczystości sportu polskiego mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Śląska Górnego i Śląska Zaolzańskiego, zakończony po wspaniałej grze obu zespołów zwycięstwem Śląska Górnego w stosunku 7:5 (2:1).

Obydwie drużyny tworzyły zespół nie wyrównane zespoły i dzięki temu publiczność miała możność oglądania wspaniałego widowiska.

Bramki dla Górnego Śląska zdobyli Słota i Malcherek po 3 i Peterek.

——oOo——

Mucha mistrzem Śląska

W DZIESIĘCIOBOJU

W Katowicach zakończony wczoraj został dziesięciobój o mistrzostwo Śląska.

Mistrzem został znany zawodnik z Czeladzi Mucha zdobywając ogółem 5328 punktów przed Woźniczką (Stadjon) 4240 pkt.

O mistrzostwo klasy A

Zagłębia

SATURN — DĄBROWA 3:0 w. o.

W Wojkowicach Komornych w meczu Saturn — Dąbrowa w pierwszej połowie gry przy stanie 0:0 sędzia zarządził rzut karny przeciw Dąbrowie. Na tym tle powstała awantura. Sędzia nakazał zejść z boiska dwu graczom Dąbrowy, a gdy ci odmówili temu żądaniu sędzia odgwizdał walkower dla Saturna.

UNIA I B. — STRZELECKI 6:0 (1:0).

W Sosnowcu Unia I-b pokonała w wysokim stosunku Strzelecki 6:0 (1:0).

CZARNI — AKS. 1:1 (0:0).

Czarni po ciekawej grze zremisowali z AKS-em 1:1 (0:0).

CYNKOWNIA — ZEW 3:1 (1:0).

W Będzinie mecz Cynkownia — Zew został przerwany na 10 minut przed końcem drugiej połowy. Powodem tego było podyktowanie przez sędziego rzutu karnego przeciw Zewowi, który na znak protestu zeszedł z boiska. Bramki dla Cynkowni zdobyli Archman 2 i Szewczyk, a dla Zewu, Rozenberg z karnego.

ORZEŁ — PŁOMIEŃ 3:0 w. o.

Orzeł otrzymał bez walki dwa punkty za mecz z Płomieniem.

HAKOACH — SOLVAY 1:1 (1:1).

W Będzinie prowadzący w tabeli Solvay zremisował 1:1 (1:1) z Hakoachem. Bramkę dla Solvayu strzelił Miller, dla Hakoachu — Siwek. Hakoach wystąpił z Gutmanem i nowopozyskanym Krancmanem.

Tabela o mistrzostwo klasy A Zagłębia

Klub	gier	pkt.	st. br.
Solvay	10	15	32:15
Cynkownia	10	15	32:19
A. K. S.	10	15	31:19
Hakoach	9	13	19:11
Czarni	10	13	2[illegible]:[illegible]6
Zew	10	13	25:19
Saturn	9	12	25:[illegible]3
Unia I-b	10	8	18:22
Dąbrowa	10	7	22:26
Orzeł	10	6	15:31
Strzelecki	10	3	[illegible]:35
Płomień	10	0	[illegible]

O mistrzostwo klasy B

UNIA II — ZAGŁĘBIE II 4:2 (1:1)

Wobec nie przybycia wyznaczonego sędziego zawody za zgodą drużyn prowadził p. Goldblum, gracz pierwszej drużyny Zagłębia.

GWIAZDA — CKS. 1:0 (1:0).

OLKUSZ — SARMACJA II 2:1 (1:0).

ŚMIGŁY — MARS 3:2 (1:1).

ZAGŁĘBIANKA II — BRYNICA II 5:1 (3:0)

POLONIA — MAKABI 4:0 (3:0)

ATS (Czeladź) prowadzi

W ZAWODACH STRZELECKICH.

A. T. S. (Czeladź) zorganizowało ogólnozagłębiowskie zawody strzeleckie, do których zgłosiło się 4 drużyny po 10 zawodników, a mianowicie: Zw. Reezrwistów (Sosnowiec-Sielec), Związek Strzelecki (Czeladź) Zw. Strzelecki (Piaski) oraz ATS. Po dwudniowych zawodach w konkurencji drużynowej (strzelanie do tarczy 30 cm z odległości 50 mtr.) prowadzi zespół ATS. — 657 p. na 800 możliwych przed Zw. Rezerwistów — 636 pkt. Najlepsze wyniki indywidualne uzyskali: Kozak (Z. R.) 88 pkt., przed Sierpińskim i Bednarzykiem z ATS. po 85 pkt.

W konkurencji indywidualnej (tarcza olimpijska 20 cm.) prowadzi Miosga (Z. R.) 91 pkt., przed Grabowskim (Z. R.) 85 pkt. Kozakiem — 80 pkt. i Wikarkiem (ATS) — 75 pkt.

Dalszy ciąg zawodów odbędzie się w nadchodzącą sobotę po południu i w niedzielę rano na t. zw. Alfredzie.

Dnia 6 listopada każdy obywatel spełni swój obowiązek i przez oddanie głosu zadecyduje o wyborze posłów.

Zgromadzenia przedwyborcze w Zagłębiu

Liczny udział uczestników na zebraniach

W dniu wczorajszym odbyły się w całym Zagłębiu zgromadzenia przedwyborcze zorganizowane przez Obóz Zjednoczenia Narodowego. Zgromadzenia te odbyły się przy licznym udziale społeczeństwa.

W Sosnowcu zebranie odbyło się w kinie „Zagłębie". Przewodniczący zgromadzenia prez. Kaczkowski po krótkim zagajeniu udzielił głosu czołowemu kandydatowi na posła p. L. Tomaszkiewiczowi, który w swym przemówieniu scharakteryzował sytuację klasy robotniczej w Polsce, omawiając jednocześnie sposoby polepszenia jej bytu i podjęte w tym kierunku prace O. Z. N.

Jako drugi mówca zabrał głos p. Z. Nowara omawiając zagadnienia młodzieżowe. Mówca zwrócił uwagę na liczne szeregi nieprzygotowanej do życia młodzieży, która pozostając bez pracy łatwo popada w pesymizm osłabiając tym samym zwartość kadr młodego pokolenia.

Trzecim skolei mówcą był adw. M. Lipski. Adw. Lipski omówił obecną sytuację polityczną i rolę jaką Obóz Zjednoczenia Narodowego ma spełnić w ideologicznej odbudowie naszego państwa. Praca Obozu opiera się na trzech zasadniczych punktach jaki mi są: pozytywny nacjonalizm, etyka chrześcijańska i sprawiedliwość społeczna. Zadaniem Obozu jest jak najszersze zrealizowanie tych postulatów. W zakończeniu swego przemówienia mówca wezwał wszystkich obywateli do wzięcia czynnego udziału w wyborach co jest jednym ze szczebłów realizacji haseł O. Z. N.

Zebranie zamknął przewodniczący prez. Kaczkowski po odczytaniu poniższej rezolucji, która została przyjęta oklaskami:

REZOLUCJA.

Rzeczpospolita Polska zmierza do coraz większej, mocarstwowej potęgi, czego triumfalnym dowodem był wiekopomny akt odzyskania zagarniętej podstępnie ziemi piastowskiej za Olzą. Wzrost potęgi Rzplitej wzmocniony jest siłą obronną, wymaga jednolitej, całkowitej konsolidacji narodu polskiego w jego służbie dla dobra kraju.

Wielkiego dzieła konsolidacji dokonuje O. Z. N., realizując hasła i wskazania zawarte w testamencie Wielkiego Marszałka, a przedstawione narodowi do wykonania przez Naczelnego Wodza.

O. Z. N. stoi na stanowisku, że udział w wyborach do izb ustawodawczych, zarządzonych przez Głowę Państwa, jest obowiązkiem każdego bez wyjątku obywatela, że ci, którzy będą od obowiązku tego się uchylali, sami wydadzą na siebie najsurowszy wyrok, usuwając się poza nawias życia społeczno-politycznego państwa i narodu, dokumentując ogółowi swoją obojętność dla najdonioślejszych życia tego przejawów.

Zarazem uczestnicy zgromadzenia oświadczają, że w szeregach O. Z. N. pójdą solidarnie do urn wyborczych i wzywają szeroki ogół obywateli, by spełnili ten obowiązek obywatelski przysługując się dobrze dziełu tworzenia wielkiej potęgi mocarstwowej Polski.

W CZELADZI.

W Czeladzi, w sali klubu urzędnika na Saturnie odbył się wiec przedwyborczy organizowany przez OZN. Wiec zagaił p. Jzef Rączaszek. Przemawiali mec. Pawełek, p. Tomaszkiewicz, mec. Lipski i p. Nowara.

Ponadto odbyły się również zgromadzenia przedwyborcze: w Będzinie o godz. 11 (transmitowane przez megafon), w Porębie o godz. 15, w Niemcach (sala Resursy) o godz. 17.

B. prem. Moraczewski

W SOSNOWCU.

W dniu wczorajszym odbyło się w Sosnowcu w sali kina „Eden" publiczne zgromadzenie, na którym przemawiał b. prem. Jędrzej Moraczewski. P. Moraczewski w swym przemówieniu omówił sytuację międzynarodową z uwzględnieniem roli Polski w ostatnich wypadkach. Na zakończenie p. Moraczewski mówił o stosunku ZZZ. do zbliżających się wyborów.

—oOo—

Wybory delegatów w Zagłębiu

do wojew. kolegium wyborczego do Senatu

Wczoraj odbyły się w poszczególnych obwodach zebrania, celem wyboru delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego do Senatu.

Delegaci ci na zebraniu w dniu 13 listopada w Kielcach ustalą listę kandydatów na Senatorów.

W Sosnowcu odbyły się wybory delegatów w 15 obwodach.

W pierwszym obwodzie (Ratusz) wybrano na delegata prez. Kaczkowskiego, w drugim (Ratusz) prezesa sądu okręgowego p. W. St. Kurkowskiego, w trzecim insp. St. Luchowiec, w czwartym wicepr. H. Almstaedt, w piątym — notariusz A. Bogucki, w szóstym — wicepr. sądu p. E. Lesiewicz, w siódmym — inż. Wieczorkiewicz, w ósmym — nacz. Rr. Mroczkiewicz, w dziewiątym — dyr. R. Cholewicki, w dziesiątym — podinspektor szkolny dr. Kursa, w jedenastym — dyr. W. Zillinger, w dwunastym — p. Wł. Kaleta, w trzynastym — p. T. Tomsio, w czternastym — dyr. L. Danielewiczowa i w piętnastym dyr. J. Szydłowski.

W BĘDZINIE.

W pierwszym obwodzie prof. F. Rzadkowski, w drugim kier. F. Żebrowski, w trzecim prez. A. Izydorczyk i w czwartym — inż. E. Winter.

DĄBROWA

W piątym obwodzie prez. T. Trzęsimiech, w ósmym — p. Skup, w dziewiątym dyr. Wł. Zieliński i w dziesiątym — prof Kuźniak.

W Czeladzi został wybrany na delegata p. Zadrożny, w Bobrownikach inż. Krajewski, w Grodźcu p. T. Dobrowolski i w Strzemieszycach p. Michalski.

ZAWIERCIE.

W obwodzie Koziegłówki p. T. Zjełek, w Myszkowie inż. W. Ma... i p. St. Kwiecień, w Porębie p. Stasiak, w Siewierzu dr. Gawlik, w Włodowicach p. Paulewicz, Zawiercie I — inż. Dębski, Zawiercie II — prez. Cz. Kowalski, Zawiercie III — dr. Michnowski i w Żarkach p. Jędrzejkiewicz.

Frekwencja głosujących wynosiła przeciętnie 75 proc.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 24 Październ.	Dziś: Rafała Jutro: Kryspina Wschód słońca: 6,15 Zachód słońca: 4,25

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
C. Truszkowskiego, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. I-go Maja 18
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zieleźińskiego, ul. Orla 28

—:::—

Prosimy nie zapomnieć żądać w sklepie przed najbliższym praniem nie „mydła", lecz wyraźnie mydła „Kołłontay z pralką".

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 19-ej dla Związku Przyjaźni komedia J. Devala pt. „Subretka".

Jutro o godz. 20.30 teatr miejski gra w Dąbrowie w sali resursy świetną komedię J. Devala pt. „Subretka".

Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Pietrzaka, Dąbrowa, ul. 3-go Maja 9, tel. 68372.

— ZARZĄD ZWIĄZKU CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W SOSNOWCU podaje do wiadomości kandydatów nie mających wyszkolenia z zakresu szkoły zawodowej dokształcającej, że zapisy na kurs krótkoterminowy przygotowawczy mający odbyć się w listopadzie przyjmuje sekretariat związku codziennie od godz. 18 do 20, w niedziele i święta od godz. 16 do 18 do 11listopada. Adres sekretariatu: Sosnowiec, ul. Żytnia 10 (dom społeczny) pokój nr. 14.

— ZARZĄD STOWARZYSZENIA DOWBORCZYKÓW „KU CHWALE OJCZYZNY" OKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO zawiadamia swych członków i sympatyków, że w środę dn. 26 bm. o godz. 8.30 w kościele kolejowym w Sosnowcu, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. generała Dowbór-Muśnickiego, dowódcy I-go Polskiego Korpusu.

„Kościoły w Zagłębiu"

Zbliża się dzień Chrystusa - Króla. W związku z tym świętem w zagłębiowskiej audycji radiowej red. K. Ćwierk wygłosi pogadankę pt. „Kościoły w Zagłębiu". W pogadance tej będzie mowa o starych kościołach zagłębiowskich, których historia jest nader interesująca. Pogadanka wygłoszona będzie we wtorek dnia 25 bm. o godz. 18.

Świat pracy

WOBEC ZAGADNIEŃ DZIEJOWYCH POLSKI.

Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych ZPZZ i sekretariat okręgowy ZPZZ. organizują zebranie pracownicze „Świat pracy wobec zagadnień dziejowych Polski", które się odbędzie w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 19 w dużej sali domu społecznego w Sosnowcu (ul. Żytnia 10). Na porządku obrad następujące referaty: 1) Zadania świata pracy obecnie i w najbliższej przyszłości — p. Leopold Tomaszkiewicz, prezes wydz. wyk. Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, 2) Świat pracy w dziele budowania Polski Mocarstwowej — Nowa treść w związkach zawodowych — dr. Adam Pawełek, 3) Konieczność konsolidacji świata pracy — p. Zygmunt Nowara.

Ze względu na aktualne zagadnienia, jakie będą przedmiotem powyższego zebrania, zarządy okręgowe Z. P. Z. Z. proszą członków ZPZZ. i sympatyków o jak najliczniejsze przybycie na zebranie.

MARZENIE DZIECKA

Jaś: „Kiedy będę duży, nie będę nigdy kładł się spać. Nie każą mi wtedy myć szyi".

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 24 PAŹDZIERNIKA.

24 października urodzeni obdarzeni są usposobieniem gwałtownym i histerycznym. Cechuje ich wrażliwość, nerwowość, mają często pragnienia niezdecydowane, porywy do swobodnych romansów i nieraz chęć odosobnienia, lubią krytykować, analizować i są despotyczni.

W latach starszych mogą spodziewać się większego majątku ziemskiego, w którym zamieszkają do końca życia. Z powodu stosunków złych w rodzinie i niezgody w pożyciu małżeńskim zaznają przykrości z własnej winy i narażą się na straty.

Ogłoszenie o licytacji

Na podstawie § 84 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych — Urząd Skarbowy w Będzinie podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 27.X. 1938 r. w I-szym terminie, a w razie niedojścia do skutku w dniu 31.X. 1938 r. w II-gim terminie odbędzie się sprzedaż licytacyjna, zajętych ruchomości na pokrycie należności skarbowych i innych wierzycieli u:

1) Skoczylasa Abrama, zam. w Będzinie, ul. Kołłątaja 19, a mianowicie: 500 mtr. satyny różnokolorowej, oszacowanej na złotych 900.00.

2) Firma „Silektric-radio", ul. Małachowskiego 13, a mianowicie: 8 sztuk radioaparatów — 2, 3 i 4 lamp. różnych firm zł. 1000.00, 1 maszyna do pisania „Continental" zł. 250.00.

3) Firma „Mayveg" Co, ul. Kościuszki 42 w Będzinie — maszyna do pisania „Schmith" zł. 300.00, obręcze rowerowe 2000 sztuk zł. 1300.00.

4) Br. Sztrubel w Będzinie, ul. Modrzejowska 53: szafa garderoba o 3-ch drzwiach fornierowana zł. 200.00, kasa ogniotrwała zł. 150.00, lustro tremo w ciemnej oprawie zł. 100.00, 2 szafy ciemne fornierowane dębowe zł. 200.00, stół dębowy zł. 50.00, 6 fotelików ciemnych zł. 30.00, kredens kuchenny zł. 100.00, żyrandol niklowy zł. 50.00, zegar ścienny zł. 40.00.

5) w Zarządzie Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, ul. Sączewska 29: 2 maszyny do pisania firmy „Remington" zł. 700.00, 1 maszyna do pisania firmy „Suderwald" zł. 250, kasa ogniotrwała zł. 300.00.

6) Szwajcera Józefa w Będzinie, ul. Małachowskiego 16: pianino czarne firmy „Fibigier" zł. 800.00, szafa o 3-ch drzwiach z lustrem zł. 120.00, 10 mtr. szewiotu na garnitury zł. 100.00, 10 mtr. materiału na ubranie męskie zł. 120.00.

7) Rudzyn Basia z Będzina, Kołłątaja 37: kredens pokojowy forn. ciemny zł. 150, stół okrągły zł. 50.00, 10 foteli i krzeseł obitych skórą zł. 100.00, radioodbiornik 3-ch lampowy zł. 150.00, pomocnik kredensu fornier ciemny oszklony zł. 50.—, pomocnik kredensu fornier ciemny oszklony zł. 50.—, pianino koloru ciemnego „Koch" zł. 300.— 2 szafy fornierowane jasne zł. 200.—

8) Fajerman J. z Będzina, ul. Kościuszki 58: 150 klg. taśmy stalowej w krążkach zł. 60.—

9) Jama Icek z Będzina, ul. Piłsudskiego 11: kredens pokojowy oszklony forn. orzech kaukaz. zł. 200.—, pomocnik kredensu oszklony forn. orzech kaukaz. zł. 150.— zegar w szafce stojącej fornier. orzech kaukaz. zł. 180.—, stół okrągły fornier. orzech kaukaz. zł. 100.—

10) Pachter Szlama z Będzina, ul. Kościuszki 22: toaleta fornier, ciemna o 3 lustrach zł. 150.—, garderoba forn. z lustrem zł. 180.—, szafeczka nocna fornierowana zł. 60.—, kredens pokojowy ciemny oszklony zł. 120.—, 8 krzeseł obitych skórą zł. 40, 2 biblioteki ciemne oszklone zł. 100.—, biurko dębowe zł. 50.—, kredens kuchenny koloru białego zł. 40.—, kozetka kryta gobeliną zł. 15.—

11) u małż. Liwer Szulim i Nicy w Będzinie, Małachowskiego 56: zegar w szafce stojącej, oszacowany na zł. 80.—, kredens pokojowy oszklony zł. 80.—, maszyna do szycia „Blitz" zł. 100.—, garderoba jasna o 3 drzwiach z lustrem zł. 100.—, toaleta jasna o 3 lustrach zł. 80.—, kasa ogniotrwała zł. 80.—, szafki nocne, jasne zł. 40.—, szafa - garderoba zł. 25.—, 4 krzesła obite skórą zł. 8.—

12) Lipszyca Abram z Będzina, ul. Małachowskiego 32: kredens pokojowy o 6-ciu *drzwiach* zł. 150.—, zegar w szafce stojącej zł. 100.—, 2 szafki nocne zł. 40.—, stół owalny i 8 krzeseł zł. 100.—, garderoba o 3 drzwiach z lustrem zł. 150.—, toaleta z bocznemi szafkami zł. 100.—

13) Ehrlich Mojżesz - Kalma z Będzina, Sączewskiego 13: kredens pokojowy ciemny zł. 120.—, zegar w szafce stojącej fornier. mahoniow. zł. 80.—, garderoba o 3-ch drzwiach fornier. mahoń zł. 150.—, toaleta o 3-ch lustrach zł. 80.—, 2 szafki nocne zł. 50.—, biurko ciemne zł. 60.—, stół pokojowy ciemny i 10 krzeseł wybitych skórą zł. 140.—, biblioteka dębowa i druga kol. zielonego zł. 120.—, kasa ogniotrwała zł 50

Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji od godz. 9 do 10-ej w lokalach zobowiązanych, pod adresami wyżej wyszczególnionymi.

URZĄD SKARBOWY W BĘDZINIE
Naczelnik Urzędu: *S. Ligęziński.*

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 24 października.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 7.45 Gimnastyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.15 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników 13.30 Audycja muzyczna 14.00 Przerwa 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.15 Kronika naukowa 16.30 Sylwetki kompozytorów polskich 17.20 Litwa współczesna 17.45 Muzyka (płyty) 17.50 Emocje w sporcie 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Audycja Junackich Hufców Pracy 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe Nasz program na jutro 21.00 Józef Marx: Trio — Fantazja 21.40 Nowości literackie 22.00 Dzieje symfonii 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski (w języku obcym) 23.15 Patrz programy Warszawy II.

KATOWICE

Poniedziałek, 24 października.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 6.35 Muzyka z płyt. 11.15 Płyty z Warszawy 14.00 Muzyka obiadowa. 14.50 Wiadomości bieżące. 17.45 Płyty z Warszawy 18.00 Za miedzą — audycja słowno - muzyczna. 18.25 Wiadomości sportowe 22.00 Śląska Pozytywka — audycja słowno-muzyczna. 22.30 Muzyka rozrywkowa 23.05 Zakończenie audycji

——oOo——

USPRAWIEDLIWIONA

On: — „Mówiłaś, że masz jakiś drobiazg do załatwienia; i to trwało dwie godziny?

Ona: „No... ubrać się też musiałam!"

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNY chłopiec do drukarni conajmniej z roczną praktyką zecerską. — Wiadomość w księgarni Bartnika, Będzin, Małachowskiego 21.

MŁODY człowiek potrzebny do posyłek. Zgłosić się Ostrogórska 20 — Wajcman.

LOKALE

POSZUKUJE się w śródmieściu lub na peryferiach miasta Sosnowca lokalu pod warsztaty o powierzchni 250 — 400 mtr. kwadratowych. Oferty wraz z planem i podaniem warunków prosimy składać do administracji pod „Wube".

LOKAL HANDLOWY składający się z dużego sklepu z ładną wystawą oraz pokoju przedzielonego przy ulicy Orlej 11 do wynajęcia od zaraz.

KUPNO I SPRZEDAŻ

POMNIKI i rzeźby artystyczne słupy żelbetowe oraz kompletne parkany i inne wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" Dąbrowa ul. Narutowicza 41. Skrz. pocztowa 93 Telefon 65 436.

DO sprzedania dom frontowy ze sklepem oficyna piętrowa w podwórzu, ogród owocowy, 4 morgi ziemi. Wiadomość Stefan Góral, Strzemieszyce, Kościelna 54.

RÓŻNE

SZOFEROWI Stefanowi Boczenkowi, Sosnowiec, Piłsudskiego 38 skradziono w Katowicach książkę wojskową, dowód osobisty i legitymację ubezpieczalni, wystawione w Sosnowcu. Również dokumenty samochodowe firmy Schicht-Lever: dowód rejestracyjny wraz z kartą opłat drogowych wydane przez Urząd Wojewódzki Kielecki za nr. A 26554, dowód tożsamości samochodu oraz pozwolenie na przewóz towarów, wydane przez Starostwo Grodzkie w Sosnowcu.

ZA NIESŁUSZNIE rzucone obelgi panią Zofię Barańską przepraszam. I. M. Grodziec.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

143)

— Rzeczywiście, kiedy kto posiada cudzą tajemnicę, może ją wsunąć wszystkimi drogami, jakimi tylko zechce.

— Masz pan słuszność, zawołał Luizzi. Odwiedź mnie pan jutro rano.

— A więc do jutra.

— Wybacz mi pan, że nie będę u ciebie, ale muszę wychodzić z domu z wielkiemi ostrożnościami.

Gangurnet wyszedł.

Luizzi, pozostawszy sam, poruszył dzwonek i Szatan się ukazał; był w czarnym fraku z ogromną teką pod pachą.

— Skąd przybywasz? zapytał Luizzi

— Przygotowywałem kontrakt ślubny, o którego rezultatach może się kiedy dowiesz.

— Czy mój?

— Powiedziałem ci, że nie będę się mieszał w tę sprawę, chyba tyle, że opowiem to, o czym będziesz chciał wiedzieć.

— Wiesz przeto po co cię przywołałem.

— Wiem, odpowiedział Szatan, i pochwalam cię. Zrozumiałeś świat i oddajesz mu złe za złe.

— Dajmy pokój naukom! powiedział Luizzi, czynię to co chcę.

Szatan uśmiechnął się z pogardą.

— Niewolniku! zawołał baron.

Szatan wybuchnął głośnym śmiechem. Luizzi uderzył w dzwonek. Szatan zamilknął.

— Potrzebuję znać historię pani de Marignon.

— Czy natychmiast?

— Zaraz, i bez żadnych komentarzy

— Jesteś pewnym, że ich sam nie utworzysz? Świat jest małym, mój panie, ażeby mógł podglądać z wysoka, i nie przewidujesz tego co się masz dowiedzieć.

— Zapewne jakiejś okropności?

— Być może.

— Zbrodnie? uważasz mnie za pisarza dramatów?

— Musisz przecież być Apolinem tych panów.

— Jestem władcą złego, baronie, pozostawiam niegodziwość rozumowi ludzkiemu.

— Byłbyś jednak doskonałym literatem, posiadasz bowiem najważniejszy przymiot tego rodzaju ludzi: próżność. Zacznijmy jednak.

— Słuchaj więc, odparł Szatan.

I zaczął:

XII.

PANI DE MARIGNON

Jest ona córką pani Beru. A żeby poznać córkę, trzeba dobrze znać matkę. A żeby poznać żonę, trzeba dobrze poznać męża. Pan Beru był skrzypkiem w Teatrze Opery; był to człowiek ogromnego talentu. Jednak nie był artystą, artystów jeszcze nie było w owych czasach. Jeżeli muzykus nie jadł objadu w r. 1772, to znaczyło, że nie miał ani grosza w kieszeni. — Czasem śmiał się ze swej nędzy, często się wściekał; ale nigdy się tem nie drapował, ażeby przedstawić się jako wyniosła ofiara.

Beru był wielkim skrzypkiem i szargał się długo po błocie za lekcjami, nie wynajdując sobie skrzydlatego geniusza, któryby nosił myśl jego ponad błotem rynsztoków, po których brodził w dziurawych trzewikach. — Ubranie jego było wytarte i uszkodzone. Skrzypce jego były skrzypcami albo chlebodawcą, ale nie głosem boskim, za pomocą którego powierzałby duszę swoją tłumowi, ani nieśmiertelnym pożywieniem któreby go żywiło promieniem harmonii porwanej ukradkiem chórowi aniołów. Jeżeli peruka pana Beru była w nieładzie, to nie dla tego, żeby ją maligna potargała, ale dlatego, że fryzjer na rogu mieszkający nie chciał jej należycie uporządkować. Beru mawiał otwarcie: „Jestem pierwszym skrzypkiem", ale byłby patrzał oczami idjoty na każdego, ktoby mu powiedział: jesteś jedną z tych istot namiętnych, którym Bóg powierzył jedno słowo wielkiej tajemnicy! i płaczu na twojej strunie tak posłusznej, niewolniczej, mężczyźni słuchają I kiedy to słowo harmonijne śpiewa z podźwiękiem, a kobiety marzą w sercach swoich, gdyż ty obudzasz wtenczas jeden z tych odwiecznych odgłosów, które szepcą w duszy naszej jienazy geniusz, ten głos niebios wygnany na ziemię, przemawia do nas językiem, który nas zachwyca, a my zrozumieć go nie możemy". Gdyby to powiedziano biednemu Beru, byłby tego nie zrozumiał. Jednakże, żeby nie ujzynić z talentu swojego Pilada metafizycznego i wyidealizowanego z Oresta żyjącego i znudzonego jakimi są dzisiaj nasi młodzi artyści, Beru wiedział dobrze o swojej wartości. Jak tylko mówiono o muzyce, stawał się zapalonym mówcą, wymownym, gniewliwym, stanowczym, nieubłaganym.

c. d. n.

Wydawca: Helena Mansierska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.